

Ceny prenumeraty:
we Lwowiebez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 6.00
z dostawą do domu . . . zł. 6.30z prz. 11
za gr. 11
Nun
Lw. *Biblioteka Jagiellońska***Słowo Polskie**

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadstanie i w nekrogr. 50, w kronice, repertuarze dział gospodarczy, paski w tekście gr. 20, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.— Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastąpieniem miejsc 25 proc. Zagrani-czne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telef. Redakcji 27 i 7102, międzymiastowy 27. — Telef. Admin. 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

Jak głosowano w całej Polsce.

Silna agitacja uliczna w Warszawie.

Warszawa, 16 listopada. (PAT.). We wszystkich komisjach obwodowych zainteresowanie wyborami znaczne. Frekwencja duża. Średni procent głosujących około godz. 15.20 wynosił 40 proc. Komisariaty Rządu utrzymują stałą łączność ze wszystkimi komisjami.

Według informacji zasięgniętych z poszczególnych obwodów, największa ilość głosów padła na listę Nr. 1, a w dzielnicach żydowskich na listy Nr. 17 i 18.

Na ulicach odbywa się żywa agitacja na rzecz poszczególnych list, drogą rozrzucania ulotek z samochodów. Jeden z tych samochodów przejechał na Żoliborzu chłopca, stan jego jednak nie jest groźny.

Miedzy zwolennikami list Nr. 17 i 18 wywiązał się szereg bójek, które zlikwidowano natychmiast. Policja aresztowała z pośród demonstrujących komunistów 3 osoby. Ponadto wybuchły drobne bójki pomiędzy zwolennikami PPS. frakcja rewolucyjna a komunistami. W związku z tem aresztowano 4 osoby.

Znaczna ilość wyborców głosuje otwarcie.

PREZYDENT RZPLITEJ I MINISTROWIE PRZY URNIE WYBORCZEJ.

Warszawa, 16 listopada. (PAT.). Pan Prezydent Rzplitej Ignacy Mościcki, przebywający obecnie w Spale złożył dziś rano swój głos w Tomaszowie.

Pani Prezydentowa Mościcka głosowała dziś rano o godz. 10 w komisji wyborczej przy ul. Jezuickiej 4. p. marszałkowa Piłsudska głosowała przed południem w komisji przy ul. Belwederskiej.

Również przed południem głosowali w odpowiednich komisjach wszyscy ministrowie.

NAPAD NA LOKAL OBWOD. KOMISJI WYBORCZEJ W WARSZAWIE.

Warszawa, 16 listopada. (PAT.). No cy dzisiejszej niewyśledzeni dotąd sprawcy dokonali napadu na lokal obwodowej komisji wyborczej przy ul. Śliskiej. Włamywacze wtargnęli do lokalu komisji celem wykradzenia list wyborczych. Zamiar jednak spełził na niczem, albowiem listy wyborcze przechowywane były w innym lokalu. Napadu tego dokonali prawdopodobnie komuniści.

KRWAWY UTARCZKI W WARSZAWIE.

Warszawa-miasto. Według obliczeń Komisariatu Rządu oddano do godz. 20 — 70 proc. głosów z pośród uprawnionych. Najwyższą liczbę głosów osiągnęła lista nr. 1, potem 4, w końcu 22. W dzielnicach żydowskich głosowano na listy 17 i 18.

Na peryferiach miasta w kilku miejscach wynikła bójka między centrolewem a zwolennikami Frakcji Rewolucyjnej PPS. Policja szybko uspokoiła bijących się, przyczem kilku rannych musiało opatrzyć Pogotowie Ratunkowe. Publiczność przytrzymała sama obok lokalu wyborczego na Nalewkach trzech agitatorów komunistycznych, których aresztowano. Również było w dzielnicy żydowskiej kilka krwawych bijatyk między zwolennikami listy nr. 18, a zwolennikami Grynbauma.

Popołudniu wynikła strzelanina na jednej z bardzo ludnych ulic między zwolennikami Frakcji Rewolucyjnej PPS., przyczem 4 osoby zostały rane.

Również krwawe bójki wynikły w Pruszkowie między bojówkami 7-ki, a zwolennikami Frakcji Rewolucyjnej. Bójki te doszły do poważnych rozmiarów, ponieważ obie strony ostrzeliwały się z rewolwerów. Jest kilku ciężko rannych, których musiano przewieźć do szpitala.

SPOKÓJ W POWIECIE WARSZAWSKIM.

Warszawa, 16 listopada. (G). W województwie warszawskim zainteresowanie wyborami duże; frekwencja przy urnie znaczna; spokoju jednak nigdzie nie zakłócono.

Frekwencja głosujących około 60 do 75 proc. Władze policyjne aresztowały kilkadziesiąt osób w poszczególnych miejscowościach za uprawianie agitacji w niedozwolonych miejscach. W powiecie nieszawskim głosy zostały rozbite na listy Nr. 1, 4, 7 i 19.

Duża część wyborców głosuje otwarcie, nie ukrywając karty.

Silna agitacja w Poznaniu.

Poznań, 16 listopada. (PAT.). Ruch na ulicach od rana bardzo ożywiony. Po ulicach miasta uwijają się samochody oblepione afiszami głównie na rzecz list Nr. 1 i Nr. 4.

Ulice zasypane ulotkami i numerkami.

Przed południem zgromadziły się na Placu Wolności tłumy publiczności. Wśród ludności panuje podniecenie większe aniżeli przy poprzednich wyborach. O godzinie 1 przyszło do drobnych ekscesów, które policja niezwłocznie zlikwidowała. Frekwencja głosu

jacych bardzo duża. Do godziny 14 głosowało około 35 proc. uprawnionych.

DUŻY UDZIAŁ GŁOSUJĄCYCH W GNIEŹNIE.

Gniezno, 16 listopada. (PAT.). Ruch w mieście od samego rana bardzo silny.

Udział w głosowaniu wyjątkowo duży. Do godziny 14 w mieście Gnieźnie oddano przeszło 40 proc. głosów. Zarówno w mieście Gnieźnie, jak i w okręgu panuje całkowity spokój.

KASZUBI MASOWO IDĄ DO URNY

Toruń, 16 listopada. (PAT.). Dzień dzisiejszy do godz. 15 na całym terenie Pomorza w okręgach wyborczych Tczew - Grudziądz i Toruń upłynął spokojnie. Udział głosujących jest średni.

Wielką frekwencję głosujących wykazują powiaty kaszubskie, kościerski i morski, gdzie ludność gremjalnie spieszy do urn i jawnie oddaje głosy. W Grudziądzu Niemcy, przeważnie wstrzymują się od głosowania.

Mały procent głosujących na G. Śląsku.

Katowice, 16 listopada. (PAT.). Wybory na terenie województwa śląskiego w okręgach Królewska Huta, Katowice i Cieszyn mają przebieg spokojny.

Agitacja średnia. Udział głosujących do godziny 14 wynosił 35 do 40 proc. uprawnionych do głosowania. Rano zaznaczył się silniejszy ruch w miastach. Po wsiach ożywił się dopiero około południa.

W niektórych gminach wielu wyborców oddaje głosy jawnie. To samo dzieje się w Katowicach. Spokoju i porządku nigdzie nie zakłócono.

W Świętochłowicach i Król Hucie frekwencja wynosi 45 proc. uprawnionych do głosowania, w Tarnowskich Górach i Lublińcu 35 proc.

Przebieg wyborów w krakowskim.

OKRĘG WIELICKI GŁOSOWAŁ JAWNIE.

Wieliczka, 16 listopada. (PAT.). (Godzina 17.30) W okręgu Nr. 44, obejmującym powiaty Nowy Sącz, Limanowa i Wieliczka, frekwencja głosujących duża. Około 70 proc. głosowało otwarcie nie ukrywając kartek.

WSIE NA SPIŻU JEDNOMYŚLNIE GŁOSOWAŁY NA LISTĘ NR. 1.

Kraków, 16 listopada. (PAT.). W okręgu Nr. 43 Wadowice na Spiszu w

powiecie nowotarskim niektóre komisje obwodowe ukończyły swe prace już około godziny 11 rano. Wyniki głosowania: gmina Łapianka 160 głosujących, wszyscy na listę Nr. 1. Gmina Jurgów 430 głosujących wszyscy na listę Nr. 1. Gmina Haluszowa 96 głosujących wszyscy na listę Nr. 1.

Oddano 100 proc. głosów. Wszystkie padły na listę Nr. 1.

ULEWA W RZESZOWSKIM I JASIELSKIM PRZESZKODZIŁA LUDNOŚCI W GŁOSOWANIU.

Rzeszów, 16 listopada. (PAT.). W okręgu wyborczym Nr. 47 Rzeszów, Przebieg wyborów spokojny. Udział wyborców w mieście Rzeszowie wynosił do południa około 35 proc. Po wsiach udział jest mniejszy i dochodzi do 200 proc. z powodu ulewy. Żydzi, pomimo unieważnienia listy sionistycznej biorą udział w głosowaniu.

Kraków, 16 listopada. (PAT.). W okręgu wyborczym Nr. 46. Jasło, wybory wszędzie mają przebieg spokojny, przy słabej frekwencji z powodu niepogody. Po południu zainteresowanie wyborami znacznie wyższe.

Jak przedstawia się sytuacja do godz. 20.

Warszawa, 16 listopada. (zo). Według wiadomości otrzymanych z Warszawy do godz. 20-tej przebieg akcji wyborczej w całym kraju przedstawiał się w następujący sposób:

Największa liczba głosujących była w centrum i na zachodzie kraju, gdzie dochodziła od 65 do 100% uprawnionych, jak n.p. na Śląsku Cieszyńskim. Natomiast w Małopolsce i Wschodniej gdzie panowały deszcze i niepogoda frekwencja była znacznie słabsza.

Dane zaczerpnięte do godz. 20 z urzędowych źródeł dają następujący obraz z sytuacji wyborczej:

Okręg nr. 2 (Warszawa powiat) waka toczy się między listą 1 a 4, z wyjątkiem Otwocka, gdzie rywalizują ze sobą listy 17 i 18. W pow. Radzymskim kolejność oddanych głosów przedstawia się w następujący sposób: największą ilość ma lista nr. 1, potem nr. 7. Mińsk Mazowiecki: lista nr. 1, potem 4.

Okręg nr. 4 (Bielsk). W powiecie bielskim kolejność głosów przedstawia się nr. 1, potem nr. 4. Frekwencja słaba. Ostrów Mazowiecki kolejność nr. 1 nr. 4, nr. 7.

Okręg 44 (Myślenice, Wadowice). Frekwencja duża, kolejność nr. 1 i nr. 7.

Okręg nr. 42 (Chrzanów, Oświęcim) znaczna przewaga listy nr. 1, tylko w Olkuszu walka między listą nr. 1 a 4.

(Dalszy ciąg na str. 2).

Dalszy ciąg ze strony 1-szej).

W Miechowie frekwencja silna, kolejność list 1, 4, 7.

Okręg 41 (Kraków miasto) frekwencja bardzo liczna, bo dochodzi 83.000 głosujących, podczas gdy (w r. 1928 — 77.000). Kolejność oddanych głosów: nr. 1, nr. 4 i 7.

Okręg nr. 11. Frekwencja przekroczyła 85% głosujących. W powiecie łowickim kolejność oddanych głosów przedstawia się następująco: lista nr. 7, nr. 1, nr. 4.

Okręg nr. 10 w Włocławku mieście kolejność oddanych głosów przedstawia się: nr. 1, 4, 19. W powiecie przeważa nr. 7. W powiecie nieszawskim kolejność 1, 7, 4, 19. W powiecie Lipno 1, 7, 4, 16.

W Poznaniu do godz. 20-tej toczy się silna walka między listą nr. 1 a 4. Frekwencja była bardzo liczna. W niektórych miejscach młodzież starała się wywołać awantury, które jednak szybko były przez policję likwidowane. Na placu Wolności zgrała osobników wszczęła hałasy i awantury przed lokalem wyborczym, które trwały niemal do godz. 19. Dzięki jednak wysiłkom policji, zaistnia zlikwidowano i do poważnych ekscesów nie doszło. Aresztowano ogółem 30 osób. Poza tym w całym mieście panował spokój. Walka w Poznaniu toczy się między listą nr. 1, a 4, przyczem jedynka ma przewagę.

Okręgi śląskie. Na Śląsku Cieszyńskim głosowało 80% uprawnionych, a potem liczba ta wzrosła. W Cieszynie głosowało 100%. Kolejność oddanych głosów przedstawia się następująco: lista nr. 1, 12 i 19. Równocześnie zauważono znaczne zmniejszenie się głosów niemieckich, chociaż Niemcy zwartymi szeregami szli do urny wyborczej, a poprzedniej nocy starali się nawet wpływać terrorem na wyborców i tak Niemcy rzucili bombę na mieszkanie Piotra Brandysa byłego senatora Ch. D. Bomba mimo silnej eksplozji wyrządziła tylko szkody w domu, nie raniąc nikogo.

Okręg nr. 64 (Święciany). Z powodu złej pogody frekwencja mała. Niektóre wsie głosowały jednak en bloc na listę nr. 1. Poza tym głosy są rozstrzelone na listę nr. 7, 4, 11, 23, 24.

Okręg 29, 30, 31 (Tczew, Grudziądz, Toruń). Frekwencja bardzo duża, walka wyborcza prowadzona jest z wielką energią. Wyniki na razie niewiadome.

Okręg nr. 8 (Ciechanów). Frekwencja liczna, kolejność oddanych głosów w samym Ciechanowie nr. 1, 4, 7. W Połtuskę kolejność 7, 1, 4, 2. W Przysnyszu 1, 4. W Makowie 4, i. W Miazie 4, 1, 2, 7.

Okręg nr. 24. W powiecie Puławów kolejność głosów 7, 1. W pow. Łuków 7, 1.

Okręg nr. 14 (Łódź) kolejność głosów 1, 7. W niektórych gminach ludność głosowała zwarciem na listę niemiecką nr. 12. W mieście Łodzi głosowano również na listę komunistyczną nr. 22.

Okręg nr. 5 (Białystok miasto) znaczna przewaga listy nr. 1. W powiecie Wołkowyskim kolejność głosów przedstawia się następująco: lista nr. 1, 17, 23, 19.

Okręg nr. 6 (Grodno). W powiecie zdecydowana przewaga listy nr. 1, tak samo w pow. Suwalskim.

Okręg nr. 7 w powiecie Łomżyńskim przewaga listy nr. 4, w Ostrowsku również listy nr. 4, w Tuczyńce listy nr. 1.

Okręg nr. 9 w powiecie Płockim kolejność głosów 1, 7, 4. w Rypińskim 1, 7, 2, 17. W powiecie Szczerskim 1, 7.

Okręg 22. Powiat Pinczowski, energiczna walka wyborcza. Kolejność głosów: lista nr. 1, 4, 7. W Stopicy 1, 4, 7. Frekwencja duża.

Okręg nr. 16 (Kalisz). Walka rozstrzyga się między listą 1 a 4.

Okręg nr. 45 (Tarnów). Kolejność głosów 1, potem 7. W Gorlicach znaczna przewaga listy nr. 1.

Okręg nr. 63. (Wilno). Miasto wykazuje kolejność głosów: lista nr. 1, 4, 17, 7. W powiecie kolejność głosów:

listy nr. 1, 4, 17, 7. W powiecie kolejność głosów 7, 1, 17. Wedle wiadomości nadeszłych do godz. 20: W całej Wileńszczyźnie i w Lidziem głosowa-

wano jawnie na listę nr. 1. Kahał przybył do urny wyborczej z orkiestrą i transparentami wioząc na wozach starców i chorych.

Wyniki głosowania we Lwowie.

We Lwowie głosowanie dało w poszczególnych obwodach następujące wyniki:

Obwód 8: uprawnionych 1346, głosowało 980, nieważnych 5. Lista nr. 1 — 210, nr. 4 — 24, nr. 5 — 2, nr. 7 — 30, nr. 11 — 49, nr. 14 — 639, nr. 24 — 21.

Obwód 41: uprawnionych 1168, głosowało 900, nieważnych 3. Lista nr. 1 — 297, nr. 4 — 62, nr. 7 — 92, nr. 6 — 74, nr. 14 — 360, nr. 24 — 12.

Obwód 17: uprawnionych 1419, głosowało 898. Lista nr. 1 — 233, nr. 4 — 71, nr. 5 — 15, nr. 6 — 1, nr. 7 — 81, nr. 11 — 102, nr. 14 — 343, nr. 24 — 52.

Obwód 70: uprawnionych 1293, głosowało 956, nieważ. 10. Lista nr. 1 — 355, nr. 4 — 150, nr. 7 — 54, nr. 11 — 65, nr. 14 — 308, nr. 24 — 14.

Obwód 7: uprawnionych 1298, głosowało 1001, nieważ. 10. Lista nr. 1 — 243, nr. 4 — 72, nr. 5 — 2, nr. 7 — 45, nr. 11 — 60, nr. 14 — 551, nr. 24 — 18.

Obwód 28: uprawnionych 1193, głosowało 944, nieważ. 2. Lista nr. 1 — 210, nr. 5 — 3, nr. 7 — 10, nr. 11 — 14, nr. 14 — 668, nr. 24 — 37.

Obwód 15: uprawnionych 1492, głosowało 1672, nieważ. 3. Lista nr. 1 — 328, nr. 4 — 64, nr. 5 — 1, nr. 6 — 6, nr. 7 — 104, nr. 11 — 60, nr. 14 — 777, nr. 24 — 31.

Obwód 77: uprawnionych 1347, głosowało 1018, nieważ. 9. Lista nr. 1 — 461, nr. 4 — 240, nr. 7 — 66, nr. 11 — 107, nr. 14 — 126, nr. 24 — 9.

Obwód 107: uprawnionych 870, głosowało 632, nieważ. 1. Lista nr. 1 — 305, nr. 4 — 34, nr. 5 — 117, nr. 11 — 138, nr. 14 — 29, nr. 24 — 8.

Obwód 48: uprawnionych 1339, głosowało 1096, nieważ. 5. Lista nr. 1 — 447, nr. 4 — 92, nr. 5 — 1, nr. 6 — 1, nr. 7 — 187, nr. 11 — 152, nr. 14 — 188, nr. 24 — 29.

Obwód 72: uprawnionych 1192, głosowało 917, nieważ. 5. Lista nr. 1 — 471, nr. 4 — 151, nr. 7 — 58, nr. 11 — 57, nr. 14 — 171, nr. 24 — 9.

Obwód 39: uprawnionych 1403, głosowało 1054, nieważ. 4. Lista nr. 1 — 390, nr. 4 — 48, nr. 5 — 5, nr. 6 — 3, nr. 7 — 115, nr. 11 — 65, nr. 14 — 412, nr. 24 — 12.

Obwód 2: uprawnionych 1343, głosowało 848, nieważ. 1. Lista nr. 1 — 138, nr. 4 — 1, nr. 5 — 6, nr. 6 — 2, nr. 7 — 14, nr. 11 — 41, nr. 14 — 630, nr. 24 — 16.

Obwód 108: uprawnionych 936, głosowało 557, nieważ. 16. Lista nr. 1 — 198, nr. 4 — 17, nr. 5 — 1, nr. 7 — 80, nr. 11 — 199, nr. 14 — 29, nr. 24 — 11.

Obwód 106: uprawnionych 721, głosowało 445, nieważ. 2. Lista nr. 1 — 127, nr. 5 — 3, nr. 7 — 34, nr. 11 — 17, nr. 14 — 227, nr. 24 — 36.

Obwód 4: uprawnionych 1415, głosowało 1051, nieważ. 3. Lista nr. 1 — 272, nr. 4 — 117, nr. 5 — 5, nr. 7 — 53, nr. 11 — 113, nr. 14 — 472, nr. 24 — 20.

Obwód 86: uprawnionych 1242, głosowało 926, nieważ. 5. Lista nr. 1 — 365, nr. 4 — 139, nr. 7 — 59, nr. 11 — 55, nr. 14 — 298, nr. 24 — 5.

Obw. 56: uprawnionych 1354, głosowało 1063, niew. 1. Lista nr. 1 — 446, nr. 4 — 252, nr. 7 — 82, nr. 11 — 115, nr. 14 — 160, nr. 24 — 6.

Obw. 31: uprawnionych 1400, głosowało 1108. Lista nr. 1 — 170, nr. 4 — 1, nr. 5 — 15, nr. 6 — 2, nr. 7 — 24, nr. 11 — 33, nr. 14 — 807, nr. 24 — 55.

Obw. 62: uprawnionych 1305, głosujących 988. Lista nr. 1 — 410, nr. 4 — 218, nr. 7 — 102, nr. 11 — 107, nr. 14 — 127, nr. 24 — 19.

Obw. 114: uprawnionych 1107, głosowało 644, nieważnych 7. Lista nr. 1 — 338, nr. 4 — 48, nr. 7 — 85, nr. 11 — 112, nr. 14 — 30, nr. 24 — 29.

Obw. 46: uprawnionych 1236, głosujących 918, niew. 1. Lista nr. 1 — 386, nr. 4 — 87, nr. 5 — 2, nr. 7 — 113, nr. 11 — 91, nr. 14 — 210, nr. 24 — 28.

Obw. 101: uprawnionych 978, głosowało 714, niew. 1. Lista nr. 1 — 258, nr. 4 — 10, nr. 5 — 2, nr. 6 — 1, nr. 7 — 180, nr. 11 — 56, nr. 14 — 174, nr. 24 — 38.

Obw. 94: uprawnionych 1203, głosowało 979, nieważ. 10. Lista nr. 1 — 459, nr. 4 — 247, nr. 5 — 1, nr. 7 — 48, nr. 11 — 122, nr. 14 — 87, nr. 24 — 5.

Obw. 81: uprawnionych 1308, głosowało 1007, niew. 18. Lista nr. 1 — 435, nr. 4 — 194, nr. 7 — 96, nr. 11 — 47, nr. 14 — 211, nr. 24 — 6.

Obwód 79: uprawnionych 1567, głosowało 1170, nieważ. 12. Lista nr. 1 — 519, nr. 4 — 217, nr. 7 — 155, nr. 11 — 62, nr. 14 — 198, nr. 24 — 7.

Obwód 67: uprawnionych 1791, głosowało 1181, nieważ. 4. Lista nr. 1 — 676, nr. 4 — 189, nr. 7 — 164, nr. 11 — 94, nr. 14 — 52, nr. 24 — 2.

Obwód 58: uprawnionych 1300, głosowało 965. Lista nr. 1 — 411, nr. 4 — 183, nr. 5 — 2, nr. 7 — 101, nr. 11 — 119, nr. 14 — 141, nr. 24 — 5.

Obwód 74: uprawnionych 1252, głosowało 986, nieważ. 4. Lista nr. 1 — 459, nr. 4 — 230, nr. 5 — 1, nr. 7 — 67, nr. 11 — 68, nr. 14 — 152, nr. 24 — 5.

Obwód 71: uprawnionych 1302, głosowało 1003, nieważ. 4. Lista nr. 1 — 446, nr. 4 — 163, nr. 5 — 1, nr. 6 — 3, nr. 7 — 83, nr. 11 — 72, nr. 14 — 209, nr. 24 — 12.

Obwód 58: uprawnionych 1517, głosowało 1160, nieważ. 10. Lista nr. 1 — 463, nr. 4 — 306, nr. 7 — 88, nr. 11 — 164, nr. 14 — 116, nr. 24 — 13.

Obwód 57: uprawnionych 1364, głosowało 1061, nieważ. 4. Lista nr. 1 — 465, nr. 4 — 152, nr. 5 — 1, nr. 7 — 106, nr. 11 — 104, nr. 14 — 218, nr. 24 — 11.

Obwód 73: uprawnionych 1440, głosowało 1019, nieważ. 10. Lista nr. 1 — 494, nr. 4 — 151, nr. 7 — 136, nr. 11 — 98, nr. 14 — 120, nr. 24 — 4.

Obwód 66: uprawnionych 1308, głosowało 999, nieważ. 2. Lista nr. 1 — 456, nr. 4 — 228, nr. 7 — 105, nr. 11 — 93, nr. 14 — 104, nr. 24 — 11.

Obwód 82: uprawnionych 1530, głosowało 1066, nieważ. 2. Lista nr. 1 — 500, nr. 4 — 210, nr. 6 — 2, nr. 7 — 200, nr. 11 — 64, nr. 14 — 84, nr. 24 — 6.

Obwód 19: uprawnionych 1236, głosowało 789, nieważ. 3. Lista nr. 1 —

191, nr. 4 — 25, nr. 5 — 4, nr. 6 — 2, nr. 7 — 122, nr. 11 — 104, nr. 14 — 296, nr. 24 — 42.

Obwód 91: uprawnionych 1649, głosowało 1195, nieważ. 4. Lista nr. 1 — 697, nr. 4 — 125, nr. 5 — 1, nr. 7 — 115, nr. 11 — 111, nr. 14 — 103, nr. 24 — 37.

Obwód 20: uprawnionych 1435, głosowało 807, nieważ. 4. Lista nr. 1 — 137, nr. 4 — 2, nr. 5 — 11, nr. 6 — 1, nr. 7 — 18, nr. 11 — 26, nr. 14 — 555, nr. 24 — 53.

Prowizoryczne obliczenie głosów we Lwowie.

PROWIZORYCZNE OBLICZENIE ZE LWOWA:

PROWIZORYCZNE OBLICZENIE GŁOSÓW, ODDANYCH W 49 KOMISJACH OBWODOWYCH (NA OGÓLNE SUME 120 KOMISYJ) M. LWOWA DAJE NASTĘPUJĄCE WYNIKI:

LISTA NR. 1 — 18.691 GŁOSÓW.

LISTA NR. 4 — 6.090 GŁOSÓW.

LISTA NR. 7 — 4.766 GŁOSÓW.

LISTA NR. 11 — 4.584 GŁOSÓW.

LISTA NR. 14 — 11.222 GŁOSÓW.

W POWIECIE TŁUMACKIM ZWYCIĘSTWO LISTY Nr. 1.

Stanisławów. 16 listopada. (PAT.) Okręg nr. 53 w powiecie tłumackim, w gminie Konstantynów, wszystkie głosy padły na listę Nr. 1. W gminie Nowej Wsi tegoż powiatu na 111 uprawnionych padło na listę Nr. 1 — 109 głosów.

TRAGEDJA CZŁONKA KOMISJI WYBORCZEJ W POZNANIU.

Warszawa. 16 listopada. (zo). Z Poznania donoszą:

Podczas głosowania w jednym z lokali wyborczych w Poznaniu, jeden z mężów zaufania BBWR. p. Szczepblewski otrzymał wiadomość, że synek jego wypadł przez okno z 3-go piętra i jest konający. Wobec tego, że w tym czasie zastępca p. Szczepblewskiego wydał się z lokalu wyborczego, p. Szczepblewski zatrzymał się w lokalu wyborczym przez półtora godziny, aż zastępca nadszedł i dopiero wtedy mógł udać się do umierającego dziecka.

ARESZTOWANIE OSZUSTÓW I PODŻEGACZY WYBORCZYCH.

Warszawa. 16 listopada (zo). Z Torunia donoszą: Na polecenie władz bezpieczeństwa przytrzymany został w areszcie i oddany do dyspozycji sądu okręgowego karnego w Toruniu prezes toruńskiego Koła niemieckich socjal-demokratów Neumann.

Aresztowanie nastąpiło z tego powodu, że Neumann przed lokalem wyborczym uprawiał agitację antypaństwową, a nawet dopuszczał się przekupstwa głosujących.

Wczoraj na mocy decyzji sądu okręgowego w Toruniu aresztowano w Lubawie dr. Leona Brassego, kandydata listy nr. 4 za nadużycia wyborcze.

Dnia 15 b.m. w Sierakowie przytrzymał został na wiecu Franciszek Sołtyś, sekretarz Stronnictwa Narodowego za rozmaite machinacje wyborcze i podżeganie tłumu do ekscesów.

WYNIKI WYBORÓW W BYDGOSZCZY I GNIEŹNIE.

Bydgoszcz. 16 listopada. (PAT.) Okręg nr. 32. Bydgoszcz. Uprawnionych do głosowania 176.644, głosowało 88.229, nieważnych głosów 20. Wyniki ze 149 obwodów na 547. Lista Nr. 1 — 7.469, Nr. 4 — 9.504, Nr. 7 — 12.415, 12 — 5.999, 19 — 2.508, 22 — 365, 23 — 47.

Gniezno. 16 listopada. (PAT.) Okręg 33, Gniezno. Wyniki ze 190 obwodów na 544. Uprawnionych głosów 160.092. Głosowało 37.809. Ważnych 37.742. Otrzymały: lista Nr. 1 — 7.917, Nr. 4 — 9.104, 7 — 15.560, 12 — 5368.

CHOĆ OCZY MAM ZWIĄZANE

poznaję po zapachu

CZEKOLADĘ

Plutos

Jest to jedyna czekolada, którą przyjmuję z rozkoszą.

66012



Gdy sierota daje jeść sierocie.

(Tajemnica sklepu w gmachu Sprechera.)

Początek wielkiego dzieła, był skromny, ale i wzruszający...

Wyboistą drogą, potykając się ciężko na kamieniach górskich, zdążył nocą wózek z Krosna. Na wózku siedział nowomianowany proboszcz w ubogiej wiosce zwanej Miejsce. Gdy droga zaczęła się pięć coraz ostrzej ku górze, a konisko szarpało rozpaczliwie mizerna uprząż, ksiądz proboszcz zaczął góralowi przystanąć, zsiadł i zaczął iść piechotą wzdłuż czarnego, jak ciemnym mazanego lasu. Nagle w szczęk podków koniskich, w skrzyp sosen i jodeł wmieszał się jakiś dziwny odgłos. Było w tem coś z głosu dziecka, z wołania o pomoc pisklecia, które wypadło z gniazda. Ksiądz przystanął i wsłuchiwał się w szum horu.

— Pewnikiem sowa piszczy... — zawyrokował góral.

Ksiądz wszedł w odmęt lasu i pilnie przeszukiwał mech i krzewy, w końcu wyszedł z ciemnej ściany niosąc na rękach małe kwilące dziecko. Wziął je ze sobą do skromnej izdebki parafialnej i nazwał go Jędrusiem. Jędrus rósł i meźniał pod opieką czcigodnego kapłana.

A gdy w Miejsce i po sąsiedniach parafiach, a nawet po całych górach krosnieńskich rozeszła się wieść, że nowy proboszcz, ks. Bronisław Bonawentura Markiewicz ma dziwnie miękkie serce dla dzieci, zaczęto coraz częściej pod progiem parafii składać cichaczem te maleństwa, które nie było czem przyrodzić, ani „nie było grulów coby je dziecku w gembe wrazić“.

W ten sposób od jednego Jędrusia, rosła gromadka w ochronkę. Nowych swych pupilów, skoro tylko podrosli, uczył ks. Markiewicz rzemiosła, a przedewszystkiem uczył ich, że powściągliwość i praca dają człowiekowi szczęście i hart potrzebny do życia. W ten sposób starsze dzieci musiały pracować na wyżywienie tych, które w ochronce dopiero raczkowały.

Z biegiem lat, skromna ochronka przemieniła się w duży murowany dom, a warsztaty i sale szkolne zaczęły coraz szersze obejmować zasięgi.

Skromna parafialna ochronka przy piebanii w Miejsce, przemieniła się w olbrzymie warsztaty pod nazwą Miejsce Piastowe, gdzie pracują dzieci, o których nawet rodzice zapomnieli, ale nie zapomniał Bóg!

Po śmierci ks. Markiewicza, ucznia Bł. Jana Bosko, warsztaty sierót i dzieci opuszczonych rozwijały się dalej. Dziś stanowią już ważną placówkę w naszym życiu gospodarczym, prowadzone zaś obecnie pod mądrym i pełnym serca kierownictwem ks. rektora Antoniego Sobczaka, stały się ważną placówką wychowawczą.

Rozumiejąc doskonale, że w serce ludzkie nie można się wkładać tylko błaganiem o litość, zakład wykształcił zagranicą zakonnik brata Rocha, który miał specjalny talent w komponowaniu wyrobów skórzanym i po studiach w Turynii powierzył mu kształcenie w Miejsce Piastowym wychowanków w tym dziale wytwórczości. Wyroby skórzane Miejsca Piastowego zyskały wkrótce na rozgłosie. Poparli je pierwsi swoją pomocą Krakowianie.

Wczoraj, w gmachu Sprechera przy ul. Akademickiej nr. 7, odbyło się poświęcenie placówki lwowskiej, placówki Miejsca Piastowego. W witrynie sklepowej ustawiono istne cacka galanterii skórzanej od pięknych kombinacji torebek damskich, aż do luksusowych waliz i nesseserów, wszystko wykonane ręką dzieci, a doprawdy godne wyrobów galanteryjnych wiedeńskich i włoskich.

Uroczystego aktu poświęcenia dokonał proboszcz parafii św. Andrzeja.

Liczni uczestnicy aktu poświęcenia składali w ręce ks. rektora Sobczaka serdeczne życzenia rozkwitu nowej placówki.

Powstała nowa, zasługująca na po-

parcie placówka. Teraz chodzi o to, czy poprą ją Lwowianie.

Wierzyni, że społeczeństwo lwowskie nie przejdzie obojętnie obok tego

sklepu, choćby dlatego, że rozumie słowo ks. Staszica:

„Takie rzeczypospolite będą jakie ich młodzieży chowanie“.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

17

listopada

1930

Poniedziałek

Salomei p.

Jutro: Ottona

Wschód słońca 6:37

Zachód 15:38

TEATR WIELKI.

Poniedziałek 17 bm. „Fiołek z Montmartre”. Zniżki ważne.

Wtorek 18 b. m. godz. 7.30: „Fiołek z Montmartre” operetka w 5 aktach Kalmana.

TEATR ROZMAITOSCI (ul. Rutowskiego).

Poniedziałek 17 bm. „Dorota Angermann” dramat Hauptmanna.

Wtorek 18 b. m. godz. 7.30: „Dorota Angermann” dramat w 5 akt. Hauptmanna.

TEATR MAŁY.

Poniedziałek 17 b.m. godz. 7.30: „Pierwsza pani Selby”, komedia Ervina.

Wtorek 19 b. m. godz. 7.30: „Wieczne pióro”, komedia w 3 aktach Fodora.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Raj zakochanych“.

CASINO: „Pieśniarz gór“.

CHIMERA: „Ciernie losu“.

KOPERNIK: „Na Sybir“ dźwiękowiec polski. Śpiewy, chóry i mowa w języku polskim.

LEW: „Na Sybir“ dźwiękowiec polski. Śpiewy, chóry i mowa w języku polskim.

MARYSIENKA: Film dźwiękowy „Walc naddunajski“.

PALACE: „Droga do Raju“.

RAJ: „Poganiń“.

— Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie (gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1. I). Wystawa Stowarzyszenia Polskich Artystów Grafików „Ryt“ — zbiorowe: Nowotnowej Janiny i Radnickiego Zygmunta oraz wystawa ogólna — otwarta codziennie od godz. 10—15 po poł.

==□==

— W teatrach miejskich dziś w poniedziałek ostatnie nowości repertuarowe, a więc: w teatrze Wielkim prze pysznie wystawiona operetka Kalmana „Fiołek z Montmartre“ (zniżki ważne), w teatrze Rozmaitości potężny dramat Hauptmanna „Dorota Angermann“ z p. Ewą Kuncewiczówną w roli tytułowej, w teatrze Małym doskonała komedia Ervina „Pierwsza pani Selby“, w której taki sukces artystyczny odnosi p. K. Żbikowska, odtwórczyni postaci tytułowej. — Jutro wraca na afisz wieczorny w Rozmaitościach nieśmiertelny „Szejk“, w Małym zaś arcywesołe „Wieczne pióro“.

— „Aida“ w nowej inscenizacji, w nowej świetnej oprawie dekoracyjno-kostiumowej i w całkowicie nowej obsadzie, ukaże się po raz pierwszy na scenie teatru Wielkiego w czwartek 20 b. m. Poszczególne partie śpiewają: Aida — W. Walewska, Radamesa — K. Czarniecki, króla z Etyopji Amonatro — Z. Zaleski, Faraona — Romanowski, jego córki Amneris — Hoffmannowa, arcykapłana Ramphisa — Ujełko, arcykapłanki — Nochowiczówna, gońca — Gruszczyński. Orkiestrę prowadzi E. Massini. Dekoracje do wszystkich obrazów malował St. Jarocki, zarazem projektodawca kostiumów.

==□==

— Nocne dyżury aptek. Codziennie od niedzieli 16 b. m. do soboty 22 b. m. mają nocny dyżur następujące apteki: H. Błażkiewicz przy ul. Łyczakowskiej 57, M. Ettingera przy pl. Gołuchowskich 14, Sz. Haya przy ul. Kazimierz., O. Hellmanna przy ul. Kopernika, K. Kajetanowicza przy ul. Słonecznej 1, J. Kaniewskiego przy ul. L. Sapiehy, M. Krzyżanowskiego (Mikolascha) przy ul. Kopernika 1, J. Kurkiewicza przy pl. Unii Brzeskiej 4, R. Kurzrocka przy ul. Krakowskiej 26, J. Kwartnera przy ul. Zamarstynowskiej 54, A. Marko-

wicza przy ul. Żybkiewicza 50, M. Oberlendera przy ul. Piekarskiej 25, J. Pileńskiego przy ul. Akademickiej 25, J. Pinelesa w Rynku 18, J. Poratyńskiego przy pl. Bernardyńskim 1, B. Scheinbacha przy ul. Gródeckiej 30, S. Sommersteina przy ul. Janowskiej 52, O. Teneckiego przy ul. Zielonej 33, T. Zarzyckiego przy ul. Żółkiewskiej 71, I. Zerygiewicza przy ul. Jagiellońskiej 12, K. Zygmuntowicza przy ul. Gródeckiej 84, J. Reissa w Zamarstynowie.

Stałe dyżury nocne mają apteki: M. Ettingera przy pl. Gołuchowskich 14, Sz. Haya przy ul. Kazimierzowskiej, K. Kajetanowicza przy ul. Słonecznej 1, M. Krzyżanowskiego (Mikolascha) przy ul. Kopernika 1, J. Kwartnera przy ul. Zamarstynowskiej 54, S. Sommersteina przy ul. Janowskiej 52.

==□==

Koldry, materace i pościel po najniższych cenach poleca firma R. Drzała, ul. Chorażczyzna 5, obok kina „Apollo“. Przerabia koldry po 6, materace po 8 zł. k5054

WYBIERAJĄC TAJNIE CZY JAWIE.

należy zaraz wrzucić korespondentkę i zamówić Losy Loterii Klasowej. Czwartka kosztuje 10 zł., połówka 20 zł., cały los 40 zł. Po otrzymaniu zamówienia przesyłamy losy i dołączamy czek P. K. O. Dom Bankowy Schütz i Chajes we Lwowie.

==□==

— Nieszczęśliwy wypadek na głównym dworcu. W dniu wczorajszym późnym wieczorem na dworcu kolejowym nr. III. w czasie przetaczania wagonów kolejowych Antoni Gruszka, konduktor kolejowy, zamieszkały w Sygniówce Wielkiej, w niewyjaśniony sposób upadł pod koła wagonu, które odcieły mu prawą nogę powyżej kostki. Zawezwane Pogotowie Ratunkowe po udzieleniu mu pierwszej pomocy, przewiozło go w stanie nieprzytomnym do szpitala powszechnego.

— Aresztowanie oszusta. Policja przytrzymała wczoraj Stanisława Machalskiego, zamieszkałego przy ul. Objazdowej 2a, za oszustwo na tle zbierania pieniędzy i podpisów do „Złotej księgi“ Teatru rekordowego w Polsce.

— Nieostrożni szoferzy. Do komisariatu doprowadzony został Ferdynand Hendrich, zamieszkały przy ul. Szpitalnej 49, za nieostrożną jazdę na ul. Kopernika, gdzie potrafił Stanisława Feltnera z Zimnej Wody. — Kierowca samochodu nr. 8052, potrafił wczoraj na ul. Sykstuskiej Marię Prochocką, która doznała ogólnych potłuczeń.

— Sprawy włamania aresztowani. Nieznani sprawcy dokonali przedwczorajszej nocy włamania w biurze młyna przy ul. Janowskiej 135, gdzie na szkoda właściciela młyna Mendla Jedlina po rozpruciu kasy skradli 21.455 zł., oraz 200 dolarów, a na szkodę Ignacego Krämera parę koleczyków platynowych, złoty zegarek męski, szpilkę złotą, złoty zegarek i kilka sztuk biżuterii. W związku z powyższem włamaniem policja przytrzymała Józefa Bobelę, jego brata Włodzimierza, Andrzeja Telegę, Piotra Sekulę, Józefa Wasylę, Józefa Czornia, Józefa Ridla, Adolfa Pfeiffera i Władysława Sołtysa — wszystkich jako znanych złodziei krowych, podejrzanych o popełnienie powyższego włamania.

— Nowa fala włamań. Nieznani sprawcy włamali się do sklepu Nadla przy ul. św. Marcina 27, gdzie skradli rozmaite towary wartości około 1000 zł.

— Nieznani sprawcy włamali się do szynku Salomona Starcka przy ul. Zamarstynowskiej 58, gdzie skradli likier i wódki wartości 400 zł.

==□==

— Do dzisiejszego numeru dołączamy arkusze następny powieści chorwackiego autora Milana Begovica „Pigwa w skrzyni“ w przekładzie Henryka A. Batowskiego.

==□==

18 Wtorek **17** 20 czwartek

CIĄNIENIE 1-ej KLASY

22-ej Państw. Loterii Klasowej

a zatem

Ostatnia sposobność

nabycia losu w największej i najszczęśliwszej Kolekturze Loterii Państwowej w kraju

„NADZIEJA“ Lwów, Sykstuska 6

Główna wygrana

1.000.000 ZŁOTYCH

Ponadto bardzo wiele wygranych po Zł. 400.000, 300.000, 200.000, 100.000, 75.000, 50.000, 25.000, 20.000, 15.000, 10.000 i t. d., i t. d.

Plan gry obecnej Loterii wysuwa Polską Państwową Loterię Klasową na czoło wszystkich Loterii świata.

23 Premje! 23 Premje!

Ogólna suma wygranych

32 miliony złotych!

Ceny losów, pomimo podwyższenia szans, pozostały niezmiennione:

Czwartka Zł. 10 —, Połówka Zł. 20 —, Cały Zł. 40 —

Losy wysyłamy natychmiast, załączając blankiet P. K. O., na przesyłkę należytości.

Spiesz po los, by szczęście Cię nie ominęło! 6862

W ŁOPIANIE KOŁO DOLINY SPŁONIĘŁO 32 GOSPODARSTW.

Stanisławów. 16 listopada. (PAT). Dnia 15 b. m. c. godz. 19, spłonęło w Łopianie, powiat Dolina 32 gospodarstw wraz z plonami. Pożar powstał wskutek zbrodniczego podpalenia na tle zemsty osobistej kobiety na swoim kochanku. Szkoda wynosi około 120.000 zł.

POŻAR W OCHRONIE W BRZEŚCIU.

Brześć n/B. 16 listopada. (PAT). Wczoraj o godz. 4 rano wybuchł pożar w sierocińcu dla dzieci żydowskich, powstały wskutek wpuszczenia belki do przewodu kominowego. Ogień zauważono wtedy, kiedy kawałek płonącego sufitu spadł na łóżko śpiącego dziecka. Straty są bardzo znaczne.

W POW. PRUŻAŃSKIM SPŁONAŁ MŁYN.

Brześć n/B. 16 listopada. (PAT). Omgdaj spalił się młyn Izaka Berkowicza w Sielcach, pow. prużańskiego. Podejrzanie o podpalenie młyna pada na Aleksandra Szewkołowicza i Antoniego Ciepke, którzy dzierżawili w swoim czasie młyn od Berkowicza, a następnie zostali usunięci z dzierżawy.

ŚWIETOKRADZTWO W CERKWI.

Brześć n/B. 16 listopada. (PAT). Wczorajszej nocy nieznani sprawcy włamali się do cerkwi w Łukowie, pow. brzeskiego, gdzie skradli 20 zł. 50 gr. gotówką, kilka srebrnych monet rosyjskich, oraz różne przedmioty cerkiewne wartości 1.000 zł.

BURZA WYRZADZIŁA ZNACZNE SZKODY W KŁAJPEDZIE.

Kłajpeda 16 listopada. (PAT). Szalejąca od kilku dni w okolicy Kłajpedy burza, wyrzadziła olbrzymie szkody, zwłaszcza w okolicach nadmorskich. Port rybacki uległ poważnym uszkodzeniom. Bardzo znaczne spustoszenia dała się zauważyć w nowym porcie. Podobnej burzy nie notowano w okręgu kłajpedzkim od lat kilkudziesięciu.

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY.

Z LASÓW I PÓL.

50-lecie Towarzystwa Myśliwych w Rzeszowie. — Echa rykowiska. Wyniki polowań.

Towarzystwo myśliwych w Rzeszowie święcić będzie swe złote gody. Założone w r. 1880 z inicjatywy ziemian z Ign. Gumlińskim na czele — przetrwało do dnia dzisiejszego, zapisując się chlubnie na kartach krajowej kultury łowieckiej. W czasie wojny Towarzystwo nie przerwało swej pracy lecz strzegło pilnie swe łowiska przed kłusownikami i żołnierzami rosyjskimi, co się dzięki sprzyjającym warunkom w pełni udało.

W r. 1922 wybrano prezesem prokuratora dr. Ad. Midowicza, który do dnia dzisiejszego Towarzystwem umie jawnie i z energią kieruje. Jest to nowy, twórczy okres Towarzystwa, w którym tak dla życia towarzyskiego, jak i dla hodowli zwierzyny wiele uczyniono, nie zapominając i o świadczeniach na cele narodowe.

Obecnie rozporządza Towarzystwo 13 terenami o obszarze 11.650 ha; członków liczy 34; w zamiarze jest budowa własnej strzelnicy. Wśród członków widzimy znanego i cenionego pisarza łowieckiego p. Gürtlera, byłego komendanta m. Lwowa, podplk. Jedrychowskiego i w. in. wojskowych, inżynierów, ziemian i urzędników.

Przez szereg Towarzystwa w ciągu tych 50 lat przesunęło się 299 członków, rozmaitych stanów, zawodów i narodowości — zawsze jednak dobrych myśliwych i karnych wyznawców św. Huberta.

Z okazji tych złotych godów składa nasza Redakcja Rzeszowskiemu Jubilatowi serdeczne „Darz Bór”.

Z okazji odbytego niedawno rykowiska otrzymaliśmy od jednego ze znanych myśliwych bardzo charakterystyczny wiersz, występujący przeciw strzelaniu jeleni podczas rykowiska. Oto treść:

„W Karpatach bardzo gwarno. Na wielkie zebranie
Strojne, pełne nadziei — wybrały się łanie.
Koncertem się zaczyna jeleni karnawał —
Chór męski (dzielne basy) zawsze koncert dawał.
Lecz dzisiaj jakaś zmiana. Słychać nagle głosy —
Czyż już basów zabrakło? Czyż same młokosy
Stanowią zespół chóru? Toż takie pytanie
Zadają sobie zatrwożone łanie.
Koło jednej dwóch razem kawalerów skacze..
Idźcie precz — rzeźcie łania — wy —
obaj smarkacze;
Idźcie na cztery wiatry, — nie dla psa kielbasa,
Ja takich smyków nie chcę — kocham tylko basa.
Lecz basa nie znalazła. Łani serce płonie
I poprzestać musiała wnet na barytonie.
I pełna smutku rzekła: Więc dożyłam czasów
Gdy w karpackim koncercie brak już dobrych hasów!
— Basy znów zaśpiewają — lecz w tem sekret cały
Że w czasie tych koncertów musza zmilknąć strzały”.

Jak widzimy, autor dość jasno wypowiada się przeciw strzelaniu jeleni podczas rykowiska.

Początek sezonu nie nadzwyczajny — nie z powodu małej ilości zwierzyny (zajęcy) lecz z powodu brzydkiej aury, która psuje każde prawie polowanie. Dalsze wyniki polowań:

W Kąkolnikach, w lasach Arcyb. trym.-kat. w 10 strzelb padło 98 zajęcy, 7 lisów i 2 słonki.

W Kamionce Wołoskiej u p. Romana Czaykowskiego w 14 strzelb ubito 92 zajęcy.

W Sokalu Lwow. Tow. myśl. im. św. Huberta w 9 strzelb miało na rozkładzie 38 zajęcy.

W Błotni polowała „Strzelnica” lwow. tow. myśl.; w 12 strzelb padło 23 zajęcy, 2 lisy i 1 rogacz.

W Dornfeldzie lwow. Tow. myśl. „Żubr” ubito w 12 strzelb 32 zajęcy.

W Żyrardowie polowało Miejskie Tow. myśl. w strzelb 10 — po ubiciu 16 zajęcy polowanie z powodu deszczu przerwano.

Nadto polowało Miejskie Tow. Myśliwskie w październiku w Żubrzy w strzelb 10 — 5 lisów i 3 słonki; w Słepcu w strzelb 12 — 7 lisów i 1 słonka; w Sichowie w strzelb 12 — 2 lisy, 2 kozły i 1 słonka.

W Dobrostanach polowano w październiku w strzelb 14 — na rozkładzie 3 lisy, 1 kozioł i 1 słonka.

W Rozwaju koło Złoczowa polowano 13 listopada; strzelb 8 — zajęcy 30 i 2 lisy.

W Łowczycach dnia 11 listopada u

hr. Gołuchowskiego Karola w strzelb 7 padło 45 bażantów i 73 zajęcy.

W Nagórzanach-Solonce Lw. Tow. Myśl. „Łowiec” w strzelb 6 ubito 28 zajęcy i 2 lisy.

W Średniej II. (część II.) Miejskie Tow. Myśl. 15 listopada w 14 strzelb ubito 18 zajęcy, 2 kozły i 1 słonkę.

W Porszowie Lw. Tow. Myśl. „Nemrod” polowało 11 listopada w strzelb 9 — zajęcy 10.

W Olszanicy koło Złoczowa dnia 15 listopada polowało Pol. Tow. Myśl. w Złoczowie w strzelb 23 — na rozkładzie 99 zajęcy. Zajęcy bardzo wiele dzięki opiece tamtejszego parocha ks. Czornija, który po polowaniu u siebie na plebanji myśliwych serdecznie podejmował.

W Ostrowiu polował Lw. Klub Myśl. „Ponowa” 15 listopada. W strzelb 8 ubito 30 zajęcy podczas gdy tamtego roku padło 3. Jest to skutek nie tylko dobrego roku lecz i sprowadzenia do Siemianówki (sąsiedni teren) 15 zajęczych, puszczonej z końcem stycznia. R. W.

Ze Związku Lekkoatletycznego we Lwowie.

Ubiegłej środy Lwowski Okręgowy Związek Lekkoatletyczny zwołał do lokalu A. Z. S. konferencję z udziałem przedstawicieli klubów i prasy, która miała na celu zajęcie odpowiedniego stanowiska w sprawie zupełnego pominięcia Lwowa przez P. Z. L. A., który w terminarzu na rok 1931 przeznaczył dla Lwowa jedynie bieg maratoński. Na konferencji pojawili się delegaci niemal wszystkich klubów lwowskich, przedstawiciele prasy, Okr. Ośrodka WF. i Zarząd LOZLA. Obradom przewodniczył wiceprezes L. O. Z. L. A. p. Wisłocki. Po dłuższej dyskusji uchwalono wystosować do P. Z. L. A. rezolucję domagającą się przyznania naszemu miastu między państwowych zawodów Węgry - Polska (które w myśl terminarzu P. Z. L. A., odbyć się mają w pierwszych dniach sierpnia w Poznaniu), zrezygnować z urzędzenia biegu maratońskiego i przyznania na sześć miesięcy letnich trenera (p. Cejzika).

Lw. Okręgowy Związek Hokeja na lodzie przed sezonem.

Ubiegłej soboty w sali Zarządu kinoteatru „Lew”, odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie Lwowskiego Okręgowego Związku Hokeja na lodzie. Po udzieleniu absolutorium ustępującemu Zarządowi, wybrano nowe władze na rok 1930/1 w następującym składzie: prezes Bystrzanowski (Pogoń), wiceprezes Frankowski (Czarni), skarbnik dr. Peter (Lechia), sekretarz Lo-

Nowe schronisko dla narciarzy i turystów.

Sekcja Narciarska Polskiego Towarzystwa Tatrzńskiego. Oddział Drohobycko - Borysławski urządziła i oddaje do użytku już na nadchodzący sezon zimowy schronisko pod Czarną Górą, im. dyr. Dr. M. Świerza w Malmanstalu w Bieszczadach, zagospodarowane w zimie i w lecie.

Schronisko to składa się z czterech pokoi o 14 łóżkach z kompletną pościelą i podwójnymi kocami. Serwis i urządzenie kuchenne na 12 osób.

Z walk piłkarskich o wejście do Ligi.

Lwów. Lechia - 82 P. P. (Brześć nad Bugiem) 3:0 v-o. Z powodu nieprzyjazdu drużyny wojskowej sędzia p. Gu liczył odgrywał walk-over na korzyść Lechii.

Królewska Huta. A. K. S. - Legia (Poznań) 2:0 (1:0) Bramki dla A. K. S-u uzyskał Gajcer. Sędzia p. Mażur. Widzów 4000.

Tabela zawodów o wejście do Ligi po niedzielnych rozgrywkach przed stawia się następująco:

1. Lechia gier 3 pkt. 4 stos. bram. 13:2.
2. A. K. S. gier 2 pkt. 3 stos. bram. 4:2.
3. Legia gier 3 pkt. 3 stos. bram. 4:5.

4. 82 P. P. gier 2 pkt. 0 stos. bram. 0:12.

Kronika sportowa.

PIŁKA NOŻNA WE LWOWIE.

Czarni - Lechia 3:1 (2:0) Zawod. tow. Bramki uzyskali: dla Czarnych Twardowski dwie, Cybruch jedna, dla Lechii Czudżak. Sędzia p. Giebartowski.

PIŁKA NOŻNA W KRAJU.

Kraków. Garbarnia - Wisła 2:1 (0:1) Zawody towarzyskie. Obie drużyny w osłabionych składach. Bramki uzyskali: dla Garbarni Pazurek i Bator, dla Wisły Balcer.

Warszawa. Skra - Gwiazda 2:2 (1:0) Zaw. towarzyskie.

Łódź. Ł. T. S. G. - Hakoah 2:1 (1:0). Zawody towarzyskie.

Widzew - Kruescer Ender 5:0 (3:0). Zawody towarzyskie.

Zjednoczenie - Gayer 6:2 (4:1). Zawody towarzyskie.

Lipiny. Ruch - Naprzód 3:3 (1:1). Zawody towarzyskie.

Katowice. Pogoń - Naprzód (Katowice) 4:1 (2:1) Zawody towarzyskie. 3

Przytrzymanie wielkiego transportu bibuły komunistycznej.

Kraków. 16 listopada. (PA). Władze policyjne przytrzymały w dniu wczorajszym kosz z bibułą komunistyczną, wagi 50 kg. W toku dochodzenia wykryto w piwnicy domu przy ul. Benedyktyńskiej 2, trzy dalsze skrzynie z bibułą komunistyczną i ulotkami antypaństwowymi. W związku z tem aresztowano 10 osób.

Pozatem policja krakowska skonfiskowała w Libiążu, pow. Chrzanów, również dwie duże skrzynie z bibułą komunistyczną.

Wykrycie konspiracyjnej nory komunistów.

Kielce. 16 listopada. (PAT). Dzisiejszej nocy organa śledcze policji państwowej w Radomiu dokonały likwidacji Towarzystwa O. K. P. P., przyczem aresztowano 5 osób, w tem poszukiwanego oddawna płatnego funkcjonariusza Centralnego Komitetu O. K. P. P. pod pseudonimem „Andrzej”.

Aresztowanego zastano w lokalu konspiracyjnym podczas pracy przygotowywania nielegalnych druków. Zakwestjonowano maszynę drukarską, szapirograf i powielacz najnowszego systemu, oraz dużą ilość nielegalnych druków.

3 piękne główki

Należyście pielęgnować głowę idzie w parze z kulturą. Wspaniały, jedwabisty i w niejący włos uzyskujesz przez mycie co tydzień

Shampooem z Czarną główką 50gr

„Extra” z proszkiem dla połysku włosów 60 gr

Pamiętaj, że tylko wówczas będziesz dobrze w Polsce, gdy się wyzbędziesz nalogu kupowania zagranicznych towarów.



W świecie mody.

Najnowsze kapelusze.

Mamy wreszcie modę, która odstąpiła od szablonu i która posiada wszelkie warunki, aby się przystosować do indywidualnych cech, powierzchowności, gustu i upodobań poszczególnych osób. Odbiega ona daleko od mody lat ubiegłych, która uznawała właściwie tylko jeden styl i narzucała go wszystkim.

Najnowszy kapelusz jest zawsze mały i dlatego odpowiada przepisom ostatniej mody, bo nie wygląda jakoby był przed włożeniem raz na zawsze sfasonowany, powyginany i przybrany ale raczej jakby go zawsze ad hoc z kawałka materiału na głowie drapowano.

To drapowanie jest najważniejszą cechą obecnych kapeluszy, które choć gładko przylegają do głowy, jednak są układane i liczne fałdy, zmarszczki i fale specjalnie już dobrane do danego typu twarzy.

Co do kolorów, to nie można orzec, który właściwie jest najmodniejszy, panuje tu wielka rozmaitość. Naogół te kolory są częściej wybierane na kapelusze, które są modne na suknie.

z pasmanterji w kolorze kapelusza, z tyłu zebrany w węzeł, którego końce, zaopatrzone w kutasiki, opadają swobodnie na plecy. Kapelusz taki jest zwłaszcza stosowany dla młodych osób.

Do sukien popołudniowych wkładamy kapelusze aksamitne, zawsze odsłaniające czoło, tak że z jednej strony widać włosy. Z tyłu mają nieraz brzeg dłuższy, ale zawsze miękki, tak że nie zawadza bynajmniej przy dużym kołnierzu płaszczu i wchodzi wewnątrz pod spód.

Interesujące są kapelusze popołudniowe układane z wstążki, podobne do turbanów, mające z boku zakończenie z tejże wstążki. Nasz model u dołu na lewo jest typem, który się niezawodnie często powtarzać będzie w rozmaitych odmianach.

Naogół przy tych kapeluszach niema prawie przybrania, co najwyżej zauważymy jakąś ozdobną klamerkę lub przepięcie. Nowym pomysłem są tu i ówdzie występujące egretki z piór, naturalnie zupełnie odmiennie układane niż dawniej. Przykład tego mamy na naszym modelu środkowym u góry,



gdyż pomiędzy suknią a kapeluszem ma panować bardzo ścisła harmonia, tak przy toaletach popołudniowych, jak i codziennych, względnie sportowych, dlatego też widzimy tak wiele kapeluszy z tweedu, które są nierzadko kombinowane z innym materiałem, wstążka gros - grain, ze skórą lub futrem, co daje bardzo ładne i oryginalne zespoły.

Kapelusze sportowe są niejednokrotnie całe ze skóry, także pojawia się wiele kapeluszy całych z filcu, osobliwie i przeważnie do strojów sportowych.

Idea kapelusza „cow-boyskiego” od powiednio zmodyfikowana i stylizowana znajduje zawsze wiele zwolenniczek zwłaszcza jeżeli chodzić będzie o kapelusze sportowe. Zasadniczym kształtem jest tu odgięcie z czoła, a rozszerzenie rondka po bokach, tak jak to widzimy na naszym szkicu pierwszym od strony lewej, przedstawiającym zgrabną, czapczkę „lotniczą”, z filcu lub ze skóry, w kolorze sportowego płaszcza lub kostiumu, z którym będzie noszona.

Kapelusze przeznaczone do wkładania po południu mają naturalnie kształt ty więcej skomplikowane i są odpowiednio do stylu przybrane. Nasz wzór ostatni, u dołu na prawo, ma główkę przypominającą czapczkę dzikię. Składa się ona z kilku części; szwy, które je spajają są przykryte sznurami

który jako bardzo strojny, wieczorowy, przybrany jest rajerem z czaplich piórek. Najwytworniej będzie w tym wypadku wyglądał kapelusz czarny, zarazem stosowany do wszystkich sukien.

Fryzury wieczorowe. Powinniśmy interesować się specjalnie fryzurą wieczorową i o ile możliwości dostrajają do ogólnego wyglądu toalety, gdyż o ile na codzień fryzura powinna być jak najmniej skomplikowana, o tyle dekolowana suknia wieczorowa wymaga większego starania około układu



włosów. Najnowszy styl bierze niektóre elementy z mody Empir'u, a niektóre z Biedermajerskiej, które łatwo zastosować wobec tego, iż wszystkie panie przeważnie noszą włosy półdługie, a w każdym razie nie obcinają już ich zupełnie krótko.

Bardzo twarzową jest np. fryzura z licznych loczków na karku, dochodzących do przodu i zakrywających zupełnie uszy, jak nasz szkic 1-szy. Do niej należy włożyć kolczyki dłuższe, by głowa nie wydawała się zupełnie okrągłą. Równie wdzięczną będzie fryzura odsłaniająca uszy, przy której loki opadają nisko na kark, co wygląda bardzo korzystnie przy sukni dekolowanej. Wtedy kolczyki powinny być nie wiszące ale przeciwnie, wkrębowane, (patrz szkic 2-gi).

Długi płaszcz wieczorowy, będzie absolutnie wymogiem zbliżającego się sezonu zimowego. Obok krótkich palto-cików i kosztownych materiałów, płaszcze wieczorowe długie i strojne stanowić będą jedyne właściwe uzupełnienie balowych toalet. Sporządzone będą przeważnie z aksamitu lub velours - chiffon'u w kolorze czar-



nym, gdyż ten może być zastosowany do wszystkich toalet. Głównie chodzić tu będzie o piękną linię, którą należy uwidocznić dobrym krojem. Najmodniejszym fasonem będzie zmodernizowany Empire, o którym mówiliśmy w naszej poprzedniej pogadance. Te czarne płaszcze będą przybierane jasnym futrem, np. imitacją gronostaja, efektowną a niedrogą.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

RADJO.

Poniedziałek, 17 listopada.

Lwów (355) 11.58: Retransmisja sygnału czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnału z Wieży Mariackiej w Krakowie. — 12.05—13: Koncert z płyt gramofonowych. (Utwory na życzenie radiosłuchaczy). Gramofon i płyty z firmy Kaim i Syn, we Lwowie, ul. Kopernika 11. — 15.50: Transmisja z Warszawy: lekcja języka francuskiego. Lektor p. Lucian Roquigny. — 16.15: Transmisja z Warszawy: program dla dzieci starszych: Pogadanka I. Łubiańskiej pt. „Mój ogródek”, poczem program dla dzieci: transmisja z Wilna „Legenda żmudzkie” w opracowaniu H. Hohendlingera. — 16.45: Koncert z płyt gramofonowych. — 17: Halina Górska: Pogawędka ze starszą młodzieżą. — 17.15: Transmisja z Warszawy: „Polemiki i kłótnie rzymskich literatów” wygłosi prof. dr. Gustaw Przychocki. — 17.45: Transmisja muzyki lekkiej z kawiarni „Gastronomia” w Warszawie. — 18.45: Rozmaitości. 19.10: Skrzynka pocztowa rolnicza. Korespondencja bieżąca omówi mł.

Wacław Tarkowski. Giełda rolnicza. Transmisja z Warszawy. — 19.25: Koncert z płyt gramofonowych. — 19.35: Kwadrans dla artystów plastyków. — 19.50: Dalszy ciąg rozmaitości. — 20: Literatura, teatr, życie kulturalne. Pogadanka p. Idy Wieniewskiej. — 20.15: Transmisja z Warszawy: Omówienie koncertu międzynarodowego. — 20.30: Transmisja koncertu międzynarodowego z Pragi. — 22: Transmisja z Warszawy: feljeton p. „Dyliżansem przez Polskę” wygłosi p. Jerzy Zarzycki. — 22.15: Koncert z płyt gramofonowych. — 22.25: Lwowska Gazeta Radiowa. — 22.50: Transmisja komunikatów z Warszawy. — 23—24: Transmisja muzyki tanecznej z Warszawy.

Warszawa (1411) Od godz. 8—11.30 i od 13.30—15 co pół godziny PAT. nadawać będzie sprawozdania o przebiegu wyborów. — 12.10. 16.45, 19.25, 19.55: Muzyka z płyt gramofonowych. — 17.45: Muzyka lekka z „Gastronomii”. — 20.30: Koncert międzynarodowy z Pragi. — 23: Muzyka taneczna z Polonii. — Kraków (312) Program warszawski. — Poznań (334) 18.15: Audycja wokalna. — 20.15: Interdium muzyczne. — Katowice (408) Program warszawski. — Wilno (368) 16.15: Program dla dzieci starszych. — Praga (486) 20.30: Koncert międzynarodowy. — Budapeszt (550) 21.30: Koncert orkiestry filharmonicznej. — Mediolan (501) 22: Koncert symfoniczny. — Paryż (1725) 22.30: Recital fortepianowy Leona Kartuna. — Langenberg (472) 20.05: „Sprzedana naręczona” opera Smetany.

Wtorek, 18 listopada.

Lwów (385). 11.58. Retransmisja sygnału czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnału z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05 do 13.00 Muzyka z płyt gramofonowych. (Muzyka symfoniczna). Gramofon i płyty z firmy Kaim i Syn, we Lwowie, ul. Kopernika 11. 15.50 Transmisja z Warszawy odczyt rządowy p. t. „Rozwój ruchu zawodowego pracowników umysłowych w Polsce”, wygłosi p. Kazimierz Gold. 16.15 Koncert z płyt gramofonowych. 17.15 Transmisja z Krakowa: „Cztery tysiące lat temu w Azji Mniejszej”, wygłosi dr. Helena Wilkan-Grabowska. 17.45 Transmisja koncertu popołudniowego z Warszawy: Muzyka łotewska z okazji narodowego święta łotewskiego. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Warsz. pod dyr. Bronisława Szulca. Erica Burkwicz-Arrau (sopr.), Władysław Burkath (fort.) i paf. Ludwik Urstein (akomp.) 18.45 Rozmaitości. 19.10 Transmisja giełdy rolniczej z Warszawy. 19.25 Koncert z płyt gramofonowych. 19.35 „Czigodna świątynia” (Katedra Ormiańska we Lwowie, wygłosi p. St. Machniewicz. 19.50 Transmisja opery z Warszawy. Po operze transmisja komunikatów z Warszawy, poczem Lwowska Gazeta Radiowa.

Warszawa (1411). 12.10. 16.15, 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.45 Muzyka łotewska. 19.50 Opera. — Kraków (312) 17.15 „Cztery tysiące lat temu w Azji Mniejszej”, wygłosi dr. H. Grabowska. — Poznań (334). 23.00 Muzyka z „Esplanady”. — Katowice (408) 19.15 „Nasza stolica”, wygłosi dr. O. Regorowiczowa. — Wilno (368). Program warszawski. — Budapeszt (550). 19.30 „Urowadzenie z Seraju”, opera Mozarta. — Bratysława (278). 20.00 Koncert symfoniczny. — Mediolan (501). 21.00 „Otello”, opera Verdi'ego. — Rzym (441). 21.05 Koncert symfoniczny. — Moskwa (720). 18.00 „Mazepa” opera Czajkowskiego. 21.00 Koncert symfoniczny. — Helsingfors (221). 19 Koncert symfoniczny. — Berlin (418). 20.00 „Lakme”, opera Delibes. — Lipsk (253). 20.00 „Domek trzech dziewcząt”, operetka Schuberta.

==□==

Kto chce mie zapewnioną egzystencję na dzień jutrzejszy, niech kupuje tylko wyroby krajowego przemysłu.

Z życia wśród ludożerców.

W ubiegłym tygodniu powrócił do Sztokholmu kolonista szwedzki C. W. Oeberg, który spędził większą część swego życia wśród ludożerców na wyspach Polinezji.

W sam dzień Nowego Roku 1886 Oeberg wylądował na jednej z wysp Fidżi, później przeniósł się na wyspy Salomona, by wreszcie zamieszkać na czas dłuższy na archipelagu Bismarcka, kolejno w Nowej Pomeranii, Nowym Hanowerze i Nowej Meklemburgii, które to wszystkie nazwy po wojnie światowej przeszły do historii, a miejscowości te nazywają się poprostu Nową Brytanią.

Oeberg przeżył bardzo wiele przygód, które barwnie opisuje w prasie szwedzkiej.

W owe czasy na wyspach wymieniały wiele było plantacji niemieckich. Trzeba było więc zdobywać dla nich miejscowych robotników z pomiędzy ludności osiadłej na wyspach. Werbunek przedstawiał liczne niebezpieczeństwa. Zazwyczaj działo się to w ten sposób, że okręt zarzucał kotwicę przy jakiejś wyspie i dawał strzał armatni. Jeżeli wśród krajowców byli amatorzy do pracy na plantacjach niemieckich, to dawali oni znać zapomocą rozpalania ognisk, których dymy oznajmiały załodze statku niemieckiego, że można zejść na ląd. Wtedy od okrętu odbijały łódzie z marynarzami. Nie wszystkie jednak przybijały do brzegu. Jedna łódź, zaopatrzona w karabiny maszynowe i w załogę uzbrojona od stóp do głów, trzymała się w pobliżu wybrzeży, patrolując na wszelki wypadek.

Często zdarzało się bowiem, że dzicy zwabiali załogę niemiecką na ląd i tu masakrowali ją bez litości. Zazwyczaj, jeżeli ludożercy chcieli pracy, wzięli sobie prowodyrą, najczęściej był nim naczelnik plemienia, który pertraktował z Niemcami werbującymi robotników.

Jeden z takich naczelników, imieniem Zika, był okrutnym ludożercą, a zarazem podstępny jak wąż kontrahentem. Oeberg, który temu wodzowi wyświadczył pewne usługi, był raz u niego z wizytą. Zauważył w namiocie wodza 70 czaszek jego wrogów, których Zika osobiście zabił i pożarł. Czaszki 30 żon, które Zika również skonsurował, zajmowały w namiocie odpowiednie miejsce.

Oeberg, któremu udało się zwerbować dla plantacji niemieckiej w Nowym Hanowerze dość pokaźną liczbę robotników ludożerców, został zarządającym plantacjami.

Życie na tej wyspie nie było bynajmniej romantyczne. Ciężka praca codzienna, bez wytchnienia, bez odpoczynku, bez światła, zapelniała życie. Oeberg czuł się nieswojo wśród otaczających go ludożerców, którzy nie raz młaskali językiem na jego widok. Wśród ludożerców panowało bowiem przekonanie, że ciało białego człowieka jest o wiele smaczniejsze od ciała czarnych. Nic dziwnego więc, że widząc wciąż w swym gronie taką żywą pieczęć, gładzili się po żołądkach. Robotnicy byli małego wzrostu, zupełnie czarni i odrażającej postaci. Wybitnymi cechami ich charakteru było chłostwo i chytrłość. Poszczególne plemiona ludożerców żyły ze sobą w ciągłej wojnie. Nic dziwnego, przynosiła ona im... pożywienie w postaci pomordowanych wojowników. Każdej nocy Oeberg słyszał w oddali dźwięki trąb wojennych i dzikie okrzyki walki. Jaki rannych mieszały się w straszny koncert, który nie dawał nierzadko spać europejczykom. Oeberg z karabinem gotowym do strzału zaryglował drzwi swojej chaty, trwał przez całą noc na stanowisku.

W początkach 1900 r. Oeberg przesiedlił się na wyspę Nowa Pomerania. Tu spędził wiele lat. Przez ten czas dzicy napadli na czterech misjonarzy angielskich, strasznie ich pomordowali i pożarli.

Jedynymi świętami na wyspie były dni jarmarczne, kiedy panowała żywa wymiana towarów. Handel prowadziły wyłącznie kobiety, podczas gdy uzbrojeni od stóp do głów mężczyźni „kontrolowali” transakcje.

Oeberg pozostał kawalerem, chociaż nie brakowało na wyspie kandydatek do stanu małżeńskiego. Często wodzowie plemion ofiarowywali mu swoje córki z bogatym wianem, w postaci koralu, skór zwierzęcych itp. Byli i tacy wodzowie, którzy chcieli mu sprzedać swoje córki. Na wyspach Polinezji kobiety sprzedaje się jak zwierzę domowe. Jako cena kupna, figuruje często jakiś przedmiot, jak karabin, nóż, albo nawet paczka tytoniu. Córki wodzów są cenione dość wysoko. Bardzo często papuaski wyszukują sobie mężów wśród białych i same zaofiarowywują się jako małżonki. Każda papuaska marzy, by zostać chociaż na pewien czas „marią” czyli żoną białego człowieka. Wypiarze traktują swoje kobiety gorzej, niż zwierzęta. Kobieta musi tam pracować w pocie czoła, otrzyskując w zamian tylko wymysły i razy.

Ze świata.

+ „Święta grotą” rzymską w niebezpieczeństwie. Jednym z najciekawszych zabytków dawnej sztuki, dochowanym do dziś w niezmienionej postaci i stanowiącym jedną z osobliwości dla turystów, jest t. zw. „Święta grotą” w benedyktyńskim klasztorze Subiaco, w pobliżu Rzymu. Jest to podziemna kaplica, częściowo będąca naturalną jaskinią skalną, częściowo zaś wykuta ręką ludzką za czasów niepamiętnych, najprawdopodobniej jeszcze w okresie wcześniejszym od historii pogańskiej Romy. Legenda wiąże ją z pierwszemi wiekami chrześcijaństwa, w których służyć miała, podobnie jak rzymskie katakumby, za miejsce zbierania wyznawców wiary. Faktem jest, że od bardzo dawnych wieków „Święta grotą” znajdowała się w rękach zakonników Benedyktynów, którzy w średniowieczu nadal jej dzisiejszy wygląd, przyozdabiając całe jej wnętrze niezmiernie ciekawymi malowidłami i freskami, przeważnie o treści religijnej. Poza bezcenną wartością artystyczną zabytkową, posiadała one olbrzymią wartość, przedstawiając bowiem m. in. szereg scen z życia i obyczajów wczesnego średniowiecza.

Pisma włoskie uderzyły na alarm z powodu nagłego niebezpieczeństwa, jakie zagroziło zabytkowej grocie. — Okazało się mianowicie, że do jej wnętrza zakradła się podskórna woda i zaczęła się wzdłuż ścian, poważnie uszkodziła najciekawsze partie malowideł, których w znacznej części nie da się już ocalić. Zniszczenie zaczyna grozić częściowo nawet i samym ścianom, w których potworzyły się szereg pęknięć i rysy.

Przyczyną nagłego pojawienia się wody w „Świętej Grocie”, która przez długi ciąg wieków była sucha i dzięki temu przechowała swą polichromię w nienaruszonym stanie, nie dało się do tej pory ustalić. Najprawdopodobniej pozostała ona w związku z niedawnymi trzęsieniami ziemi we Włoszech.

==□==

Własna flota morska
TO TWÓJ DOBROBYT.
Wpłać do Kasy Komitetu Floty Narodowej Nr. 3
1 złoty rocznie
otrzymasz legitymację
członka Komitetu Floty Narodowej

OGŁOSZENIA

Każdy numer dowolowy liczy się
25 groszy

KUPNO I SPRZEDAŻ
12 groszy za wyraz

Kasety na srebro, futerały na przybory koscielne, lekarskie, muzyczne, miernicze, optyczne, Radiowe wykonuje introligator Kuczabiński, Lwów, Ormiańska 27 6861

NAUKA I WYCHOWANIE
10 groszy za wyraz

Stenografii listownie, szybko, jak najdokładniej wyuczamy — gwarancja: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. Znającym stenografię polecamy miesięcznik „Stenograf” (stenogramy — tłumaczenia). 674

POSADY POSZUKIWANE
5 groszy za wyraz

Biuro Macniewskiej Kopernika
22, telefon 446, poleca nauczycielki-wychowawczynie, bony, pielęgniarki niemożliwe, klucznice, gospodynie, kucharki, ogrodników, rzadców, ekonomów, leśniczych, personal restauracyjny. 6235

WIESZKANIA SKLEPY LOKALE
10 groszy za wyraz

Do wynajęcia w 2-imiej. Wodzie cała willa „Stanisławówka”, 3 minuty od stacji, ulica na lewo naprzeciw restauracji Oleksowa, 3 pokoje z kuchnią i werandą w parterze, 3 pokoje z tarasami na I piętrze, osobna kuchnia na dole, stajnia, ogród, komórki, piwnice, lasy własne około 200 sążni i t. d. Oglądać można na miejscu. Bliższe szczegóły w administracji „Słowa Polskiego”

UŻNE DOMIESIENIA
10 groszy za wyraz

Astrolog czne horoskopy. Informacje listownie. Wisniewska, Lwów, Stryska 46. 6883

**KRZYWICIE
GRUŻLICE
WYCIENCZENIE**

leczy
witaminowo
wapniowy

**BIOCALCOL
KLAWE**

VINCENT STARRETT.

6)

Przedruk wzbroniony.

NIEBIESKIE DRZWI

Nowela amerykańska.

Przekład autoryzowany.

(Ciąg dalszy.)

Honeywell, bardzo uradowany, nie stracił ani minuty czasu. Do Sandblast było niedaleko. Kazał zawołać taksówkę, i wprost z restauracji pojechał nad jezioro.

A jeżeli znajdzie Pemberton jeszcze tego wieczora? Nie, to byłoby za łatwe. A dalej, znaczyłoby, że zaginionego nie spotkała żadna zła przygoda. Nie parzeba detektywa, żeby znaleźć człowieka, który nie zginął.

Bartlett Honeywell musiał się ostentacyjnie szanować.

— Psiakrew, zaczyna się ze mnie robić krwiożerca bestia — krzyknął do siebie młody człowiek — wprost chciałbym, żeby mu się co stało.

Odszukał bez trudu nazwisko poszukiwanego. Nad dzwonkiem w bramie tkwił bilet, taki sam, jaki mu dał Norway: Mademoiselle Marie Strawińska. Dodatkowe słowa: Tancerka rosyjska

były obcięte nożyczkami, gdyż inaczej bilet nie zmieściłby się w ramce. Nacisnął palcem mały guzik pod biletem, i kiedy po chwili zatrząsk w drzwiach stuknął, jak aparat telegraficzny, poprawił krawat i wbiegł po schodach.

Nie doznał zawodu. Wyobrażał sobie zawsze tancerki rosyjskie, jako piękne i elastyczne zjawiska, i przekonał się, że się nie mylił. Coprawda ta nie zrobiła na nim wrażenia Rosjanki. Była czarna i miała w sobie coś hebrajskiego. Ale była przytem promiennie młoda. Honeywell pomyślał, że słodko jest być detektywem, i wytrzymał mankiety na światło dzienne.

Panna Strawińska okazała zdziwienie.

— O! — wykrzyknęła, zawahała się i dodała: — Myślałam, że to kto inny.

— Nie, mademoiselle — odparł uprzejmie Honeywell — czy mogę się przedstawić? Uczynił to i ciągnął dalej: — Czy pani przypadkiem nie spodziewała się pana Pemberton?

Tancerka zmarszczyła brwi z wyrazem widocznej niechęci.

— Nie rozumiem pana — odpowiedziała cudzoziemskim akcentem. — Może się pan omylił co do dzwonka?

— Może być — przyznał amator. — Więc pani nie zna nikogo nazwiskiem Pemberton?

— Przykro mi, ale nie. Pan pozwoli, że zamknę drzwi?

Zaczęła zamykać, gdy Honeywell odzyskał przytomność umysłu.

— Przepraszam panią — rzekł z pośpiechem. — Faktem jest, że nabrałem przekonania, iż pani jest w przyjaźni z tym człowiekiem. Przepraszam, jeżeli się omyliłem. Widzi pani, znalazłem pani bilet wizytowy, w jego pokoju.

Kłamał zuchwale, ciekaw, jak ona na to zareaguje.

— Mój bilet? — zdetonowała się pięknosc. — W pokoju jakiegoś pana Pemberton?

Detektyw zrobił uprzejme ustępstwo.

— Właściwie w jednym z jego pokoi.

— Proszę się wytłumaczyć.

— Z przyjemnością, mademoiselle. Czy mogę wejść? Zapewniam panią, że jestem dobrze wychowanym człowiekiem.

Zaprosiła go gestem. Apartament był niewielki i nie nadawał się na dłuższą kryjówkę. Honeywell zdecydował się powiedzieć prawdę. Czarujące stworzenie nie wyglądało na przestępczynię. Usiadł na krześle i opowiedział całą rzecz, przemilczając tylko fakt, że bilet został znaleziony w siedzeniu starej dorożki.

— Cudowne! — wykrzyknęła, gdy skończył. — Zupełnie jak w powieści. A pan jest pewnie taki przebiegły detektyw, o jakich piszą w romansach kryminalnych?

— Nie — odparł przebiegły detektyw. — Tak dobrze nie jest. Jestem tylko przyjacielem Norway'a i staram się mu pomóc.

Tancerka wydała drugi okrzyk entuzjazmu.

— Jaką szkoda, że ja nie mogę panu pomóc! — zawołała. — Ale pan rozumie, że to niemożliwe. Nawet nie znam tego pana Pemberton. Co do tego biletu, to sadzę, że dostał go od kogo innego.

— Rozumiem — rzekł Honeywell, w którego oczach jaśniał zachwyt. — W każdym razie dziękuję pani. — Wstał i wziął kapelusz.

— Dziękuję panu — odpowiedziała panna Strawińska. — Mam wrażenie, że byłam na przedstawieniu. Żeby nie ten biedny Pemberton, złudzenie byłoby zupełne. Pewnie spotkało go jakie nieszczęście. Ale a propos, mogę panu udzielić rady. Może on zachorował i zabrano go do szpitala. Czy pan się informował w szpitalach, panie Honeywell?

Honeywell poczuł się skandalicznie młodociany.

(C. d. n.).